

W Wenezueli zabito lidera organizacji partyzanckiej FARC

6 grudnia 2021

Źródła w wenezuelskim wywiadzie i kolumbijskim rządzie poinformowały media o śmierci byłego lidera Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Kolumbii (FARC) Hernána Darío Velásqueza, znanego jako El Paisa, prawdopodobnie w wyniku konfliktu z inną organizacją.

„Według źródeł wenezuelskiego wywiadu El Paisa zginął w strzelaninie, o innych ofiarach czy rannych nie ma informacji. Miejsce ataku na lidera partyzantów znajdowało się przy granicy z kolumbijskimi miastami Araucą i Vichadą” – napisała gazeta „El Tiempo”.

Hernán Darío Velásquez przeszedł prawdopodobnie przez szkołę najemników Pablo Escobara w latach 80. w Medellín, został aresztowany na Jamajce z arsenałem broni w 1989 roku, a po wyjściu z więzienia wstąpił do Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Kolumbii. W szeregach powstańców stanął na czele Mobilnej Kolumny Teófilo Forero, która zajmowała się porwaniami dla okupu, porwaniami polityków, kontrolą wewnętrznego rynku narkotyków i tworzeniem sieci partyzantki.

Bojówki kolumbijskich rebeliantów z FARC zostały rozwiązane w wyniku porozumienia pokojowego z 2016 roku, jednak Velasquez i kilku innych byłych ich dowódców ogłosił trzy lata później, że ponownie chwytają za broń i zakładają frakcję pod nazwą Segunda Marquetalia.

Według informacji mediów zasadzka, której szczegóły nie są znane, mogła zostać zorganizowana przez członków Dziesiątego Frontu Sił Rewolucyjnych Kolumbii. Jego partyzanci prowadzą z Segunda Marquetalia wojnę terytorialną w Kolumbii i Wenezueli,

związaną z nielegalnym obrotem narkotykami. Źródła „El Tiempo” wykluczyły jakikolwiek związek rządu Kolumbii ze strzelaniną w wenezuelskim stanie Apure.

Za Velásquezem wydano wcześniej krajowe i międzynarodowe nakazy aresztowania za morderstwa, porwania i inne przestępstwa. Oficjalne źródła w Kolumbii i Wenezueli nie odniosły się na razie do informacji na temat jego śmierci.

Źródło: pl.SputnikNews.com